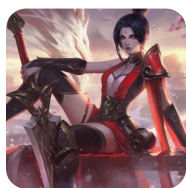


Ninja – Guzior feat Szpaku

Nie pytaj mnie, czy załatwię, nie jestem
Twoim kontaktem
Nie, nie mówiłem, że wpadnę
Mówiłem, że opuszczam under,
Ale zostawiłem tam krew
Dlatego
Wszystko
We mnie
Martwowszystko we mnie martwe
Uszczypnij się lepiej,
Bo zaczyna robić koszmarne
Uszczypnij, bo zaczyna robić koszmarne
Robię ci prezent taki, że se owiń w kokardę
Wjeb pod choinkę,
Oznacz to dla mnie
To gówno wciąga tamto
Gówno jak pampers
Spaceruję wokół
Tej sceny
Jak
Farmer,
Hantle
Diamencik błyszczy się jasno,
Rapuję spektakularnie
Już zainteresowany kompaktem? Każdy
Numer to jest mój z życia sampel
Dlatego nie każdy to banger
Czasem brzmi, kurwa, jak handel wieczorem,
Ja czasem jak brednie
Czasem, jak zacznę wieczorem, nie skończę,
Nim zblednę
Czasem, jak jebnę, to "ojej, weź,
Guzik, do
Tego nie dopuść
Mati Son Gokū,
Takie pierdolenie,

Na kiblu układam sudoku
Sudoku, sudoku, sudoku,
Sudoku Flipflopsy Gucci, nie para Kubotów
Pojechałem, było na odwrót
Żyję na odwrót, chociaż nigdy odwrót
Pierdolę scenę, bo ładnie wygląda
Chcesz, żeby tak zostało, nie patrz na odwrót
Te chińskie bajki ciągle robiły mój sen
Nie czytam mangi, Rasengan wali mnie w łeb
Jak idę tańczyć, to jakbym walczył o tlen
Te chińskie znaczki, niby je kumam, a nie
Te chińskie bajki ciągle robiły mój sen
Nie czytam mangi,
Rasengan wali mnie w łeb
Jak idę tańczyć,
To jakbym walczył o tlen
Te chińskie znaczki,
Niby je kumam, a nie
Blizna na brzuchu ciągle mówi,
żebym nie bał się żyć
Tak pociachany
Jakbym
Pieczęć miał,
Że Kyuubi tu był
Miał stać tu z nami, się zmył,
Nas znów uwiązał ten syf
Po drzewach jak ten ninja,
Kakuzu serce mam w tym
Wszystko się kręci jak ten kunai na palcu
Twoja suka też się kręci,
Jak ten (Hahahaha)
Znowu żadnych słów, nie chcę gadać już
Widzę gada, jak gada,
Widzę po alko, po dragach
Tej nocy Jackson leciał,
Graliśmy, Zielona Góra
Tam ludzi ze 100 było,
Moonwalkiem gonią natural
I chociaż było nas mało,
To w bani do dziś zostało

Że ja to Konan, chłopak,
Stworzyły kartki na blokach
Te chińskie bajki ciągle robiły mój sen
Nie czytam mangi, Rasengan wali mnie w łeb
Jak idę tańczyć, to jakbym walczył o tlen
Te chińskie znaczki, niby je kumam, a nie
Te chińskie bajki ciągle robiły mój sen
Nie czytam mangi, Rasengan wali mnie w łeb
Jak idę tańczyć, to jakbym walczył o tlen
Te chińskie znaczki, niby je kumam, a nie



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych